

A może byśmy tak dreidla pod choinkę zakręcili?

Dlaczego by przy świątecznym stole nie wymienić starej dobrej kołatki na dreidla? Zwłaszcza że wtedy posypią się czekoladowe monety. I czemu by nie przegryźć czekoladki małym pączkiem z pyszną, chrupiącą, lukrowaną skórką? Wystarczy troszeczkę wymieszać dwie tradycje - polską i żydowską. Spotkają się w poniedziałek w Bramie Grodzkiej.

Babcia lubelskiej gimnazjalistki Wiktorii Saturskiej pamięta, że przy wigilijnym stole nie wolno było ani na sekundę odłożyć łyżki. Jak odłożysz - będziesz chorował cały rok. Także nawet mama, gdy nakładała komuś jedzenie, w drugiej wolnej ręce wytrwale trzymała sztuciec w powietrzu. I tak całą kolację. W całym domu pachniało sianem, najbardziej ze stołu i z kąta, gdzie stał „król”.

Drugie wspomnienie: chodzenie z miodem i opłatkiem. Tata wysyłał babcię Wiktorii (albo inne dziecko) z wizytacją po dalszych krewnych we wsi. Gdy drzwi się otworzyły, trzeba było wyrecytować: „Daj wam Boże szczęście, zdrowie na tę Wigilię, żebyście byli weseli, jak w niebie aniołowie.”

Takich historii będzie wiele. Uczniowie Gimnazjum nr 19 wsłuchali się w świąteczne opowieści swoich babć i dziad-



Tradycja widziana oczami gimnazjalistów

FOT. MATERIAŁY TEATR/NN

ków (o przepisach kulinarnych, zwyczajach, a nawet o odświętnych ubraniach). Podzielał się nimi przy świątecznym stole. A co mają do tego wszystkiego Kreindel i Izaak?

- To młode, bezdzietne małżeństwo z tomu opowiadań

Isaaca Singera „Opowieści chanukowe”. O ich losach opowie Witold Dąbrowski - mówi Alina Bąk z Ośrodka Brama Grodzka Teatr-NN.

Takie jest właśnie założenie świętowania pod hasłem „Jedna Brama - Dwa Święta”:

doprowadzić do spotkania dwóch tradycji, które latami współistniały w przedwojennym, polsko-żydowskim Lublinie. Obok opłatka - pączki, obok choinki i choinkowego łańcucha - chanukija, symbol żydowskiego święta Chanuka, obok wigilijnych wspomnień dziadków - opowiadania Singera. Na świątecznym stole zakręci się dreidel - rodzaj bączka z wymalowanymi hebrajskimi literami, które wspólnie tworzą napis: „wielki cud tam się zdarzył”. Stawką w grze będą słodycze.

- Siądziemy przy wspólnym stole i wsłuchamy się w dawne historie - tłumaczy Alina Bąk. - Celem tego wszystkiego jest to, żeby młode pokolenie stało się kimś w rodzaju nośnika pamięci swoich dziadków i aktywnie w niej uczestniczyło. Przypomnimy obyczaje związane ze świętem polskim i żydowskim, powstanie też specjalna książeczka, która je zilustruje. A w oknie Bramy Grodzkiej - bardzo symbolicznym miejscu dla obu tradycji - zostaną podświetlone symbole choinki i chanukii.

Sylwia Hejno

● **PONIEDZIAŁEK**

Jedna Brama - Dwa Święta

Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN

godz. 12.00 - 14.00